

# Wspólna wystawa Anety Grzeszykowskiej i Zofii Rydet w warszawskiej galerii Raster

"Głowa, skóra, twarz"- to tytuł prezentacji twórczości Anety Grzeszykowskiej i Zofii Rydet. Zestawione ze sobą w jednej przestrzeni zdjęcia i rzeźby łączy wspólny temat, jakim jest wizerunek kobiety. Wystawa w stołecznej galerii Raster potrwa od 1 kwietnia do 20 maja.

"Ta wystawa ma z założenia pokazać inny wymiar twórczości Zofii Rydet, a prace Anety Grzeszykowskiej w tym pomagają" - powiedział PAP Łukasz Gorczyca z galerii Raster.

Prace artystek po raz pierwszy pokazane zostały wspólnie w 2006 roku w galerii "Kronika". Projekt Grzeszykowskiej pt. "Plan" oraz "Zapis socjologiczny" Rydet połączyło beznamiętne podejście do fotografowanych obiektów.

"W przypadku naszych prac były to przestrzenie z ludźmi, którzy w nich żyli. W przypadku Zofii Rydet było podobnie, z tym że perspektywa patrzenia była inna. Jednak pewna beznamiętna opowieść o zderzeniu architektury z człowiekiem, w obu pracach wysuwała się na pierwszy plan" - powiedziała PAP fotografka Aneta Grzeszykowska.

Na wystawie zaprezentowane zostaną zarówno fotografie, jak i rzeźby. "Pomysł zderzenia dwóch działalności artystycznych na obecnej wystawie, wyszedł od Łukasza Gorczycy. Na wystawie znajdują się nie tylko zdjęcia, ale również +obiekty fotograficzne+ autorstwa Zofii Rydet, będące przetworzeniem jej zdjęć. Prace te - mimo, że nie są fotograficzne, dotyczą wizerunku. Odnoszą się nie tylko do samego medium, ale zapisu pewnej identyfikacji człowieka" - mówiła Grzeszykowska.

Artystka przyznała, że praca w różnych "dyscyplinach artystycznych", które bezustannie się przenikają, umożliwia jej patrzenie z różnych perspektyw na właściwości mediów i ich wykorzystanie. Według Grzeszykowskiej, Rydet kojarzy się przede wszystkim z pojęciem "fotografki", co wystawa być może zmieni.

"Ta wystawa ma z założenia pokazać inny wymiar twórczości Zofii Rydet, a prace Anety Grzeszykowskiej w tym pomagają" - powiedział PAP Łukasz Gorczyca z galerii Raster. Prace artystek po raz pierwszy pokazane zostały wspólnie w 2006 roku w galerii "Kronika". Projekt Grzeszykowskiej pt. "Plan" oraz "Zapis socjologiczny" Rydet połączyło beznamiętne podejście do fotografowanych obiektów.

"Fotografia jest jedynie formą zapisu, a chodzi przede wszystkim o człowieka i to, kim on się w tych zdjęciach staje. Odnoszę wrażenie, że dla Rydet nie ma znaczenia czy fotografowany człowiek kiedykolwiek istniał. Jest on u niej potraktowany w sposób bardzo przedmiotowy. Staje na równi z otaczającymi go przedmiotami" - tłumaczyła Grzeszykowska.

W kolejnej sali pokazywane będą zdjęcia z cyklu "Kobiety na progach" Zofii Rydet. Są to fotografie osób w ich naturalnym otoczeniu - progach domów. Zostaną one zestawione z serią "Negative Make-Up" Grzeszykowskiej, w której artystka odwróciła proces nakładania makijażu.

"Projekt ten jest formą gry ze zdjęciem paszportowym. Ważny jest makijaż, który większość z nas nakłada, jeszcze przed wyjściem z domu. Cała twarz pomalowana jest podkładem, a na ustach pojawia się kolorowa szminka. Ja odwracam ten proces, co daje nam możliwość zastanowienia się nad pewnymi społecznymi uwarunkowaniami" - mówiła Grzeszykowska.

Artystka z reguły skupia się na materiale najlepiej dostępnym, jakim jest jej ciało. Prezentowana wystawa dotyczy kobiet, ale Grzeszykowska nie chce się do nich ograniczać i rozpatrywać jej jedynie w kontekście płci.

"Koncentruję się na redukcji ego i powtarzalności, która w nas tkwi. Z jednej strony zapewnia to poczucie ciągłości i bezpieczeństwa, a z drugiej strony powoduje problem braku oryginalności, m.in. artystycznej. W poprzednich cyklach wchodziłam w polemikę z innymi artystami, na przykład z Cindy Sherman. Tutaj doszłam do punktu, w którym zrobiłam - w pewnym sensie - reprodukcję samej siebie (...) Zawsze w kolejnych projektach staram się nie tyle wyciągać wnioski, ale kwestionować, co powiedziałam wcześniej i dystansować się do tego, co udało mi się zrobić wcześniej" - wyjaśniła Grzeszykowska.

Zofia Rydet (1911-1997 r.) - polska fotografka, od 1978 realizowała swoje najważniejsze dokonanie artystyczne "Zapis socjologiczny", będące obejmującą kilkadziesiąt tysięcy negatywów dokumentacją życia społeczeństwa. Autorka kolaży i fotomontaży, której prace znajdują się w najważniejszych zbiorach polskich, m.in.: w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, w Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Śląskim w Katowicach, Muzeum Fotografii w Krakowie, a także w Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Centre Georges Pompidou w Paryżu, Museum of Modern Art w Kioto i w National Museum of Photography, Film and Television w Bradford.

Aneta Grzeszykowska (1974 r.) - polska artystka multimedialna, fotografka, absolwentka Wydziału Grafiki ASP w Warszawie. Jeden z głównych tematów twórczości Grzeszykowskiej to jej własna tożsamość. Jest autorką m.in. projektów "Album" (2005), "Untitled Film Stills (2006) oraz "Untitled" (2006). Jej twórczość prezentowana była m.in. na wystawach: "Śmierć i dziewczyna" w Narodowej Galerii Sztuki Zachęta, "Birthday" w Galerie naechst St. Stephan w Wiedniu i "Betonowe dziedzictwo. Od Le Corbusiera do blokiersów" w CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie.

Wernisaż wystawy odbędzie się w sobotę 1 kwietnia w warszawskiej galerii Raster.(PAP)

masl/ agz/



Podziel się



Tweetnij



Udostępnij